

Oswajanie przestrzeni miasta (Powieść Walerjana Pidmohylnego *Miasto*)

Albert Nowacki

Badanie historii literatury ukraińskiej lat dwudziestych XX wieku to zajęcie ciekawe, pasjonujące, a często i niezwykle zaskakujące, albowiem w tym okresie literatura naszego wschodniego sąsiada przeżywała dni swego intensywnego rozkwitu. Dzięki szczęśliwemu splotowi okoliczności, na który złożyły się: utworzenie Ukraińskiej Republiki Radzieckiej i entuzjazm sporej części społeczeństwa z powodu uzyskania tej namiastki własnego, odrębnego państwa, względnie słaba pozycja bolszewików na Ukrainie i związana z tym konieczność licznych ustępstw na rzecz ludności autochtonicznej oraz niemal całkowita wolność słowa, pisarze i intelektualiści ukraińscy podjęli, przerwany na skutek I wojny światowej i wydarzeń tzw. „rewolucji ukraińskiej”, proces modernizacji swojej literatury.

Nowa rzeczywistość polityczna wymagała odmiennej wizji rozwoju szeroko pojmowanej kultury, w tym także literatury, toteż pomimo gwałtownych przemian społecznych i politycznych oraz nie do końca ustabilizowanej sytuacji ogólnej po roku 1917 zaczęto gorączkowo poszukiwać nowych środków wyrazu artystycznego. Podążając za osiągnięciami literatury europejskiej, pisarze ukraińscy nie mogli nie zauważyć trendów awangardowych, za pomocą których spodziewali się przełamać ukraińskie tradycje literackie, jednakże po pewnym czasie okazało się, że adaptowanie ich do kultury rodzimej było początkowo niesłychanie trudne. Dla pisarzy, których debiut literacki przypadł na początek lat dwudziestych, wciąż aktualne pozostawały tematy związane z walką narodowowyzwoleńczą, co odbijało się na tematyce powstających wtedy utworów literackich. W tym kontekście dosyć ciekawie kształtowała się sytuacja prozy ukraińskiej, która w swojej zdecydowanej większości dążyła do zerwania z dawnymi tematami i tendencjami. W rezultacie część pisarzy niemalże bez refleksji sięgała po wszystkie „najbardziej aktualne” tematy, by dać tym samym dowód rozumienia tworzonej przez władze komunistyczne rzeczywistości, inni zaś — jak zauważył Mychajło Rudnyckij — do swo-

ich przeżyć osobistych wplatali nieśmiało wzmianki o potrzebie wzmocnienia komunistycznego ładu i porządku oraz o potrzebie służenia mu¹.

Proza ukraińska dosyć szybko stała się areną, która miała przedstawiać cały kompleks problemów związanych bezpośrednio z formowaniem nowego ładu i nowego człowieka. Dominowały tu zwłaszcza utwory, w których podejmowano się oceny dokonań rewolucji, oraz takie, które wyrażały rozczarowanie tą rewolucją i przepaść pomiędzy romantycznymi nadziejami wczorajszych bojowników o „nowe” a realiami życia po rewolucji.

W tym kontekście warto wspomnieć o twórczości Walerjana Pidmohylnego, przedstawiciela nurtu „intelektualnego”². Ten wybitny pisarz ukraiński, o którym Serhij Jefremow napisał, że potrafi przekonywać, „przypomina trochę Dostojewskiego w swojej skłonności do eksperymentów psychologicznych, ale »twardość« pisarza rosyjskiego została »zmięczona« łagodnym liryzmem ukraińskim”³. Twórczość Pidmohylnego jest różnorodna pod względem tematycznym. Pisarza najbardziej ciekawiła problematyka miasta i wsi, ich wzajemnych stosunków i wzajemnego oddziaływania. Szczególną uwagę poświęcił tematyce miejskiej, o czym najlepiej świadczy wydana w 1928 roku powieść *Micmo (Miasto)* – pierwsza prawdziwie urbanistyczna powieść w literaturze ukraińskiej i zarazem jedna z pierwszych powieści o głębokiej problematyce psychologicznej.

Tematyka miejska nie miała w literaturze prawie żadnych tradycji, gdyż wiecznym tematem literatury ukraińskiej, zwłaszcza w XIX wieku, była wieś ukraińska oraz jej mieszkańcy. W literaturach europejskich urbanizm niemal automatycznie kojarzony jest z modernizmem, natomiast w literaturze ukraińskiej, w której – jak podkreśla Sołomija Pawłyczko — nie dokonała się transformacja kultury wiejskiej w kulturę miejską, stosunek pisarza do miasta niejako automatycznie identyfikował jego stosunek do otaczającej go realnej rzeczywistości, a dyskurs miejski nacechowany był głębokim i bolesnym konfliktem⁴.

Dlaczego tematyka miejska z takim trudem zdobywała sobie miejsce w literaturze ukraińskiej? Jak pisze Lubomyr Senyk, „tak złożyło się w przeszłym życiu narodu, że miasto stało się miejscem mozolnego zarobku lub złowroga, prawie że demoniczną siłą, która łamała, niszczyła moralnie i fizycznie wszystko, co trafiało ze wsi do jego złowrogiego czarnego pyska”⁵. Próby odpowiedzi na tak postawione pytanie podjęła się także S. Pawłyczko, która fakt ów wyjaśnia skoncentrowaniem się tejże literatury na własnym na-

¹ М. Рудницький: *Від Мирного до Хвильового*. Львів 1936, s. 369; tłum. — M.S.

² Пор. Ю. Смолич: *Твори. У 8 томах*. Т. 7. Київ 1986, s. 600—601.

³ С. Єфремов: *Історія українського письменства*. Київ 1995, s. 666.

⁴ С. Павличко: *Дискурс модернізму в українській літературі*. Київ 1999, s. 206.

⁵ Л. Сенік: *Роман опору. Український роман 20-х років: проблема національної ідентичності*. Львів 2002, s. 128; tłum. — M.S.

rodzie, co jest — zdaniem badaczki — cechą charakterystyczną mieszkańców wsi⁶. Na domiar złego tę niekorzystną sytuację potęgował jeszcze fakt, iż dla przeciętnego Ukraińca miasto było obce — zarówno pod względem społecznym, jak i kulturalnym oraz językowym, gdyż stanowiło naturalną ostoję mieszczaństwa, inteligencji, a zarazem było miejscem zamieszkiwania tzw. proletariatu, który w znakomitej swojej większości posługiwał się na co dzień językiem rosyjskim⁷.

W kontekście tak zarysowanej sytuacji staje się jasne, dlaczego — poza pewnymi wyjątkami⁸ — tematyka miejska *sensu stricte* pojawiła się w literaturze ukraińskiej dopiero w latach dwudziestych XX wieku. Należy przyznać obiektywnie, że na początku były to próby bardzo nieśmiałe, w których miasto jawiło się jako twór obcy i wrogo nastawiony do człowieka, czego przykładem mogły być utwory umieszczane w ukazującym się w latach 1919—1920 czasopiśmie „Mystectwo” (Wołodymyr Jaroszenko: *Із циклю „Місто”*, Kłym Poliszczuk: *Останній день*, Mychajło Iwczenko: *Місто вмерло (Шкію)*)⁹. Nieco później motyw miasta pojawił się w poetyckim zbiorze Wołodymyra Sosiury *Місто (Miasto, 1924)*, w którym panują nastroje samotności i wyobcowania, będące rezultatem kompletnego niezrozumienia opisywanego miasta. Dopiero próba podjęta przez Pidmohylnego pokazała je z zupełnie innej perspektywy: przedstawiony na kartach powieści Kijów jest miastem, które żyje, nieustannie się zmienia, zawiera w sobie całą pstrokaczną mieszkających w nim ludzi. Wielu badaczy podkreśla, że rola powieści tego pisarza dla literatury ukraińskiej jest nie do przecenienia, albowiem nie tylko wprowadza do niej motyw urbanistyczne, lecz także „przeszczepia” zdobycze powieści francuskiej. Jak zauważyła Magdalena Laszlo-Kučiųuk, zarówno fabuła, jak i budowa utworu zdradzają inspiracje *Ojcem Goriot* Honoré de Balzaca i *Bel-Ami* Guya de Maupassanta¹⁰.

Utwór Pidmohylnego opowiada o tym, jak Stepan Radczenko, wiejski aktywista, wyrusza do Kijowa w celu ukończenia studiów ekonomicznych, by następnie ze zdobytą wiedzą powrócić na wieś i pomagać w jej unowocześnianiu. Po jakimś czasie bohatera stopniowo wciąga wir życia miejskie-

⁶ С. Павличко: *Дискурс модернізму в українській літературі...*, s. 207.

⁷ Рог. Л. Масенко: *(У)мовна (У)країна*. Київ 2007, s. 21—27.

⁸ Tematyka miejska pojawiała się już wcześniej, chociażby w prozie Iwana Franki, np. *Lelum i Polelum* (1888) oraz *Dla ogniska domowego* (1892), czy w „miejskich” nowelach Mychajła Kociubyńskiego, np. *Kwiat jabloni* (1902). Nie można także w tym kontekście zapominać o miejskich elementach w twórczości Wołodymyra Wynnyczenki, jednakże po raz pierwszy w historii literatury motyw urbanistyczne były tak wyraźne, a i samo miasto było jednym z głównych bohaterów omawianej powieści.

⁹ Zob. «Мистецтво» 1919, № 2, s. 3—4, 15, 16—24.

¹⁰ М. Ласло-Куцюк: *Шукання форми. Нариси з української літератури ХХ століття*. Бухарест 1980, s. 144.

go. Oczarowany tym, co ujrzał na jednym z wieczorków literackich, Stepan postanawia spróbować swych sił na niwie literatury. Porzuca więc studia i zaczyna pisać opowiadania, które odnoszą sukces i przynoszą mu pierwsze w ten sposób zarobione pieniądze, choć on sam jest niezadowolony z jakości swych utworów. Przestaje pisać i znajduje pracę sekretarza jednego z czasopism literackich. Staje się niezależny finansowo i właściwie od tego momentu nie myśli już o powrocie na wieś. Ciągłe ewoluuje krąg jego znajomych, co świadczy o tym, że jego życie staje się bogatsze, bardziej intensywne i bardziej wyrafinowane. Dla nas najważniejsza jest jednak konstatacja, że opisywane wydarzenia rozgrywają się w przestrzeni miejskiej.

Analizowanie przestrzeni powieści Pidmohylnego nie byłoby możliwe bez odniesienia się do myśli Michaiła Bachtina i Jurija Łotmana, są oni bowiem autorami koncepcji czasoprzestrzeni dzieła literackiego. W jednej ze swoich prac Bachtin twierdził mianowicie, że w literaturze nie da się odseparować czasu od przestrzeni, gdyż są one od siebie zależne i wzajemnie się warunkują: „cechy czasu — pisał Bachtin — odsłaniają się w przestrzeni, zaś przestrzeń znajduje w czasie swój sens i miarę”¹¹. Innymi słowy, czas i przestrzeń tworzą jednolitą i spójną strukturę, która determinuje schemat konstrukcyjny utworu literackiego¹². Niejako w opozycji do Bachtina Łotman podkreślał ogromne znaczenie przestrzeni jako części semantycznej dzieła literackiego. Jego zdaniem struktura przestrzeni wpływa na wymowę i sens utworu, pomaga ustalić punkty odniesienia i w ten sposób może oddziaływać na sposób odczytania tekstu¹³. Warto w tym miejscu przytoczyć trafną uwagę Stefanii Andrusiw, która stwierdza, iż:

przestrzeń i czas — to uniwersalne kategorie za pomocą których człowiek (ludzkość) zadomawia się w świecie, opisuje — wyjaśnia — przyswaja świat swojej egzystencji, wpisując siebie w niego — tworzy całościową mapę. Uniwersalne i antropologiczne, i nie tylko dlatego, że jako kategorie zostały stworzone w ludzkiej wyobraźni, ale również dlatego, że będąc jedynym miejscem przebywania człowieka, polem jego działalności, materiałem do kształtowania świadomości oraz pojmowania świata, odczuwalne przez człowieka, „stworzyły” człowieka, jego tożsamość jako jednostkę i członka wspólnoty. Samo zbadanie osoby (czy wspólnoty) zaczyna się od poznania siebie jako konkretnej rzeczywistości w pewnym czasie i w pewnej przestrzeni¹⁴.

¹¹ M. Bachtin: *Problemy literatury i estetyki*. Warszawa 1892, s. 279.

¹² Por. także: H. Markiewicz: *Czas i przestrzeń w utworach narracyjnych*. W: Idem: *Wymiary dzieła literackiego*. Kraków 1984, s. 174.

¹³ Zob. J. Łotman: *Problemy przestrzeni artystycznej*. W: Idem: *Struktura tekstu artystycznego*. Warszawa 1984, s. 312.

¹⁴ С. Андрусів: „Себе побачити як в люстрі”. Деяко про антропологічну природу транскордонних переміщень. W: *Міędzy Wschodem a Zachodem. Z dziejów kultury pogranicza polsko-wchodniosłowiańskiego*. Red. W. Kołbuk, A. Nowacki, L. Puszak. Lublin 2010, s. 155.

W kontekście przytoczonych koncepcji literacko-kulturologicznych wydaje się, że utwór Pidmohylnego stanowi ciekawy przykład przełożenia kategorii literaturoznawczych na język literatury pięknej.

W powieści ukraińskiego pisarza obraz miasta zmienia się niczym w kalejdoskopie, przy czym po umieszczeniu go na osi czasu okazuje się, że owa zmiana to jednak ciągła ewolucja będąca ruchem „do przodu”. Kiedy Stepan Radczenko znalazł się już na pokładzie statku płynącego do Kijowa, poczuł radosne podniecenie na myśl, że oto niebawem rozpocznie się nowy etap w jego życiu, na który od tak dawna czekał i o którym marzył:

Київ! Це те велике місто, куди він їде учитись і жити. Це те нове, що він мусить у нього ввійти, щоб досягнути своєю здавна викохувану мрію. Невже Київ справді близько?¹⁵

Jego radosne podniecenie rosło w miarę zbliżania się do upragnionego miasta, które z daleka wydawało się skupiskiem delikatnych i śmiesznych budynków. Jednak z bliska miasto brutalnie ukazało bohaterowi swą prawdziwą twarz: tłok, tumult, nawoływania przekupek na nabrzeżu, zgłęb autobusów, hałas maszyn portowych, czyli to wszystko, co dla mieszkańca spokojnej wsi wydaje się niezrozumiałym wcieleniem chaosu:

Степан скрутив з махорки цигарку й закурив. Він мав звичку спльовувати після цього, але тут ковтнув слину з гірким махорочним пилом. Все навкруги було дивне й чуже. Він бачив тир, де стріляли з духових рушниць, ятки з морозивом, пивом та квасом, перекупок з булками, насінням, хлопчаків з ірисками, дівчат з кошками абрикос і морелей. Повз нього пропливали сотні облич, веселих, серйозних і заклопотаних, деś голосила обікрадена жінка, кричали, граючись, пацани. Так звичайно тут є, так було, коли його нога ступала ще м'якою курявою села, так буде й надалі. І всьому цьому був чужий¹⁶.

Niemal wszystko w mieście sprawia, że chłopiec czuje się w nim obco, przeraża go nawet wielka różnorodność książek na wystawie mijanej księgarni, wśród których odnalazł zaledwie jeden znajomy tytuł, mimo że był przecieź miłośnikiem książek. Przygnębiające wrażenie sprawia okolica, w której przyszło mu mieszkać: pusta ulica ze znikającym brukiem, bez chodników i ze staromodnymi budynkami z odpadającą farbą. Okazuje się, że miastem rządzą obce na wsi nakazy i zakazy, z których najbardziej absurdalny wydaje mu się zakaz kąpieli rzecznej w dowolnie wybranym miejscu i możliwość kąpieli jedynie na odpłatnej miejskiej plaży.

Nowe możliwości miały mu dać nauka w uniwersytecie oraz znalezienie pracy. Jako wiejski aktywista przyzwyczajony do tego, by zawsze wyróżniać

¹⁵ В. Підмогильний: *Місто*. Київ 2008, s. 11.

¹⁶ Ibidem, s. 14—15; tłum. — M.S.

się w swojej miejscowości, Stepan doznaje kolejnego szoku, kiedy okazuje się, że nie może liczyć na żadne przywileje, względy czy przyjmowanie poza kolejnością. Jest porażony odkryciem brutalnej prawdy, że miasto w żaden sposób nie zareagowało na jego przybycie, że tutaj nie ma miejsca dla indywidualności, otacza go bowiem wielka ludzka masa — niezliczona ilość trybików jakiejś potężnej maszyny, a on sam staje się jednym z nich. Oburza go fakt, że dla komisji kwalifikacyjnej jest tylko jednym z tysięcy abiturientów, a także to, że otrzymał stypendium w takiej wysokości, jak wszyscy studenci pierwszego roku, a nie trzy lub nawet pięć razy wyższe.

Czarę goryczy bohatera dopełniają poznani w mieście ludzie. Sklepikarz Hnidyj, u którego wynajmuje mieszkanie, czy gimnazjalny nauczyciel języka łacińskiego oraz znany krytyk literacki — wszyscy oni jawią mu się jako ludzie nie warci uwagi, nieatrakcyjni, fizycznie słabi i pasożytnący na „zdrowiej tkance społeczeństwa”. Rozmyślając o pierwszych poznanych autentycznych mieszkańcach miasta, Stepan konstatuje:

Перший — сухорлявий крамар, що його він міг би двома пальцями придушити, другий — півбожевільний вчитель, прогнаний від школи із своєю мовою та витребеньками. Про першого хлопець не давав собі праці багато думати, — дрібний непманчик, що жінка його вранці корови доїть, а ввечері надіває шовкову сукню і п'є чай у знайомих. А сам він — боягуз, що драглими тремтить за свій будиночок та крамницю, де все його життя і сподіванки. Степан з насолодою розкривав сам собі духовну порожнечу господаря хліва [...]. Що могло бути в душі того крамаря, крім копійок та оселедців? Що може крамар почувати? [...] Дивак, бур'ян, сміття, що зникає без сліду й згадки.

А вчитель [...] — до архіву порпатись у старих паперах. [...] майбутнє його — здихання. Та він і так уже мертвий, як та латина, що тільки дідькові потрібна¹⁷.

Miasto jawi się chłopcu jako tajemniczy stwór o potężnych rozmiarach wydający się nie mieć końca, który za pomocą setki swoich macek — przechodniów na ulicy — oblepia go i otacza ze wszystkich stron, łypie na niego oczami reflektorów samochodowych i sklepowych witryn, warczy warkotem silników autobusowych, hałasowaniem tramwajów i brzękiem ich dzwonków. Wieczorny powrót do domu sprawia, że bohater czuje się, jakby śnił na jawie jakiś koszmarny sen, który sprawia, że — jak podpowiada Georges Poulet — Kijów z miasta rzeczywistego przechodzi w stan pejzażu onirycznego¹⁸. Złowrogie wrażenie potęgowali dodatkowo wieczorni spacerowicze w całej swej pstrokatej masie: matrony w kapeluszach, dziewczęta w zwiewnych sukienkach odsłaniających ramiona i dekolty, młodzieńcy w koszulach z podwiniętymi rękawami, mężczyźni w garniturach, pokojówki, marynarze, ucz-

¹⁷ Ibidem, s. 33—34.

¹⁸ G. Poulet: *Metamorfozy czasu. Szkice krytyczne*. Warszawa 1977, s. 515.

niowie — wszyscy rozmawiający, pokrzykujący, śmiejący się radośnie, choć Stepanowi wcale nie było do śmiechu. Wręcz przeciwnie — w oświetlonych latarniami ulicach upatrywał zastawionej na siebie przez miasto pułapki:

В сутінках вулиці він вбачав якусь приховану пастку. Тьмянний блиск ліхтарів, разки світючих вітрин, сяєво кіно — були йому блудними вогниками серед драгови-ни. Вони манять, але гублять. Вони світять, але сліплять. А там, на горбах, куди лавами сходять будинки й женеться вгору широкий брук, у темряві, що зливалася з небом і каменем, — там величезні водоймища отрути, оселі слимаків, що напливають увечері сюди, в цей Хрещатий яр. [...] Степан почав гидливо проштовхуватись крізь натовп, пхаючись навмання, незважаючи на протести [...] ¹⁹.

Pochodzący ze wsi Radczenko czuł się początkowo w mieście jak ktoś mało wartościowy, upośledzony nawet, lecz potrafił się uczyć i wyciągać wnioski. Po pierwszych obawach i niepowodzeniach postanowił podejść do problemu metodycznie — poznać miasto i wziąć się poważnie za studiowanie. Kilka dni poświęcił na zwiedzanie miasta. Radczenko powoli oswajał i ujarzmił nieznanego mu molocha, który z biegiem czasu kurczył się i stawał coraz mniej straszny. Okazało się, że miasto ma także do zaoferowania ciekawe muzea, galerie malarstwa, pomniki i świątynie. Sytuacja chłopca poprawiła się, gdy przeniósł się z zajmowanej dotąd szopy do normalnego mieszkania oraz zdobył pracę — doglądał obejście gospodarza w zamian za wikt i dach nad głową. To dało mu poczucie bezpieczeństwa, którego tak rozpaczliwie pragnął i poszukiwał.

Kontynuując proces osvajania miasta, Stepan zaczął uczęszczać na wieczorki literackie, które natchnęły go na myśl, że sam może spróbować pisarskiego rzemiosła. Jest to moment symboliczny, ponieważ podejmując taką decyzję, zastanawia się nad odpowiednim pseudonimem literackim. Za najlepszy pomysł uznał zastąpienie swego „pospolitego, a nawet wyświechtanego i wulgarnego” ²⁰ imienia. Stał się więc Stefanem. W mniemaniu chłopca takie imię nobilituje go, wyróżnia spośród innych „Stepanów”, jest bardziej miejskie i na wsi niespotykane.

Przełomowe w życiu bohatera okazało się jednak znalezienie pracy w charakterze lektora języka ukraińskiego, zapewniającej mu niezależność finansową. Zarabiane pieniądze doprowadziły również do zmiany powierzchowności chłopca, który postanowił obstałować sobie „miejskie” ubranie, zamiast tradycyjnego, noszonego dotychczas wojskowego frencza. Moment „pożegnania się” z dotychczasowym strojem z kulminacyjną sceną palenia kurtki, torby i spodni ²¹ przypomina akt samospalenia feniksa i jego powtórnych narodzin,

¹⁹ В. Підмогильний: *Місто...*, s. 35.

²⁰ Ibidem, s. 60.

²¹ Ibidem, s. 114.

moment przepoczwarczenia się gąsienicy w pięknego motyla. Oto mieszkańiec wsi przeistacza się w członka miejskiej społeczności. Radczenko ostatecznie wyprowadza się od swoich dotychczasowych gospodarzy i zrywa ze swoją wiejską przeszłością.

Bohater począł się wspinać po szczeblach miejskiej kariery — coraz lepiej zarabiał, wynajął samodzielny pokój i zaczął korzystać z miejskich rozrywek, uczęszczał do teatrów, do kina, jadał w restauracjach, odkrył radość i wygodę przemieszczania się środkami komunikacji miejskiej. Powoli dawał się wpleść w sieć powiązań i znajomości, która sprawiła, że odtąd czuł się pełnoprawnym członkiem miejskiej społeczności:

[...] І місто бачив як могутній центр тяжіння, що круг нього крихітними планетами обертаються села, вічні супутники його руху, і часточки їх, потрапивши в розпечену атмосферу цього сонця, мусять пристосовуватись до нових умов тиску й підсоння. Цей болісний процес він відбув майже несвідомо, захоплений сліпим прагненням догори, збуджений, як людина, вдихнувши кисню, як п'яний, що перестає помічати бруд і виразки на тілі. Бо місто своїм розгоном і шумом зворушує людину без міри гостріше, ніж лоно природи ніжністю краєвидів та безладною грою стихій, покликаних тут будувати нову природу, — штучну, отже, досконалішу²².

Ewoluowała również osobowość bohatera. Po opuszczeniu swojej wsi Stepan nawiązał romans z Nadijką — dziewczyną z tej samej miejscowości. Był to jednak związek powierzchowny, przelotny, a nawet — jak sugeruje Jurij Szerech — „zwierzęcy romans samca i samicy”²³, który kończy się przykrą sceną gwałtu i nagłego rozstania, bez najmniejszego żalu ze strony chłopca, który dopiero po zerwaniu odkrył, że dziewczyna była dlań uosobieniem tego wszystkiego, co wiejskie, prowincjonalne i zacofane²⁴. Kolejną kochanką Stepana została ponadczterdziestoletnia Tamara Hnida, nazywana przez niego Musińką — żona pierwszego miejskiego gospodarza. Była postacią z pogranicza miasta i wsi (żona sklepikarza, dojąca krowy, mieszkająca na miejskich peryferiach), ale to ona — jak podkreśla Szerech, nauczyła Stepana „humanizmu w miłości”²⁵:

Поволі присвячуючи хлопця до тасмниць кохання, вона навчила його цінувати поцілунок, що досі йому нікчемною забавкою здавався, та все інтимне плетиво жаги, що виробила людськість за час від кам'яного віку дотепер, і Степан, швидко відбуваючи прискорений курс у цій галузі людського досвіду, що передається в покоління без підручників та заповітів, звільнявся з книжних пелюшок, що його розум огортали²⁶.

²² Ibidem, s. 149.

²³ Ю. Шерех: *Людина і люди (Місто Валеріяна Підмогильного)*. W: Idem: *Пороги і запоріжжя. Література. Мистецтво. Ідеології*. Т. 1. Харків 1998, s. 83.

²⁴ В. Підмогильний: *Місто...*, s. 68—69.

²⁵ Ю. Шерех: *Людина і люди (Місто Валеріяна Підмогильного)*..., s. 83.

²⁶ В. Підмогильний: *Місто...*, s. 83.

Kolejny romans miał Radczenko z Zośką — prawdziwą dziewczyną z miasta, świadomą swoich zalet kokietką. Była to miłość trudna, albowiem dziewczyna wodziła Stepana za nos, a on ulegał jej ciągłym zachciankom, nic nie otrzymując w zamian. Wydaje się jednak, że dziewczyna była mu potrzebna, by utwierdzić i zweryfikować jego „miejskość”, by zadowolić jego miłość własną. Wiążąc się z nią, Stepan przechodził niejako test, sprawdzający, czy będzie w stanie zaspokoić kaprysy rozpieszczonej i zepsutej wychowanki miasta. Kiedy jednak przyszedł moment podjęcia decyzji na temat dalszej przyszłości ich związku, Stepan wycofał się, gdyż przed jego przerażonymi oczyma pojawił się obraz wrzeszczącego dziecka, domowej krzątanimy i utyskiwań żony, który nie tylko zburzyłby jego spokój wewnętrzny i naruszyłby prywatność, ale również zamknąłby drogę do innych kobiet²⁷. Zerwał więc znajomość, co prowadzi do tragedii, Zośka bowiem popełnia samobójstwo.

O zakończonej ewolucji bohatera świadczy opisany w powieści czwarty romans z Ritą, znaną artystką baletową, będącą kwintesencją miejskiej kobiecości: dumną, świadomą siebie i swoich zalet, mającą własny styl:

Вона складена була з двох тонів, без жодних переходів між ними — чорного: волосся, очі, сукня й лаковані черевики, та смуглого: обличчя, тіло рук і плеча та панчохи, і це просте поєднання надавало їй постаті гордого чару; жодних кучерів чи гребінців у рівній зачісці, жодних прикрас чи гаптування у рівній сукні, що від стану трохи ширшала й немов підрізана була внизу, як і пасмо над чолом. Все чорне мінилось на ній від жвавих очей, а смугле застигло, життя було в убранні, а в тілі сон²⁸.

Dlaczego pisarz do przedstawienia ewolucji głównego bohatera i jego procesu oswojania miasta zastosował obraz kobiety? Wydaje się, że odpowiedzi na to pytanie należy szukać we wpływach zaczerpniętych z XIX-wiecznej francuskiej powieści psychologicznej (którą *notabene* Pidmohylny przekładał), gdzie kobieta funkcjonowała jako obiekt, który można i należy zdobywać oraz podporządkować sobie. Zważywszy, że nadrzędnym celem Radczenki jest zdobycie miasta, to cała ta historia — jak twierdzi Wira Ahejewa — wywołuje „wyraźne asocjacje psychoanalityczne z podtekstem seksualnym”²⁹. Świadczy o tym chociażby ostatnia, kulminacyjna scena powieści (przypominająca żywo Rastignaca z *Komedii ludzkiej*), w której bohater spogląda na miasto z wysokości szóstego piętra:

Не чекаючи ліфта, хлопець притрьмом збіг на шостий поверх, і до кімнати ввійшовши, розчинив вікна на темну безодню міста.

²⁷ Zob. Ibidem, s. 216—217.

²⁸ Ibidem, s. 222.

²⁹ В. Агеева: *Поетика парадокса. Интеллектуальна проза Віктора Петрова-Домонтовича*. Київ 2006, s. 198.

Воно покiрно лежало внизу хвилястими брилами скель, позначене вогняними крапками, i простягло йому з пiтьми горбiв гострi кам'яни пальци. Він завмер вiд споглядання цiєї величi нової стихiї i раптом широким рухом зронив униз зачудований поцiлунок³⁰.

Jak twierdzi Magdalena Laszlo-Kuґiuk, Kijów winien ukazać ewolucję samego bohatera³¹. Choć na początku chłopiec dostrzega w mieście jedynie kłębówisko „mieszczan, *nepmanów* i prostytutek”, to z biegiem czasu okazuje się, że jest to tylko krzywe zwierciadło, gdyż oswajając miejską przestrzeń, odkrywa on „wielkość” miasta. Aby prawidłowo ocenić osobliwości miejskiego pejzażu w powieści Pidmohylnego, rumuńska badaczka sugeruje spojrzeć na nią nie przez pryzmat problematyki społecznej, ale raczej przez pryzmat estetyki, czyli — jak pisze — „wcielenie tej sprzeczności pomiędzy marzeniem i rzeczywistością z której wychodzi każdy artysta i która jest motorem jego aktu twórczego”³².

Analizowana powieść jednego z reprezentantów epoki „rozstrzelanego odrodzenia” jest utworem o charakterze antynarodnickim³³, skierowanym przeciwko ciężącemu nad literaturą ukraińską tradycyjnego jarzmu ideologii narodnickiej. Poprzez ewolucję miejskiego krajobrazu czytelnik obserwuje, jak dokonuje się podbój miasta. Wyobrażony na podstawie gazet Kijów to nie przestrzeń realna, ale — jak sugeruje Yi-Fu Tuan — „mitopoetycka”³⁴. Nie dziwi zatem, że pierwsze spotkanie z miastem rodzi ból, poczucie alienacji, wywołuje nienawiść zarówno do miasta, jak i do wsi, która — jak podpowiada Jurij Szerech — nie przygotowała go do tego kontaktu³⁵. Stopniowe opanowywanie przestrzeni urbanistycznej, nauka, uniwersytet, praca, kolejne romanse, poznawanie uroków miejskiego życia, wreszcie pisarska kariera zmieniają zarówno jego samego, jak i jego stosunek do miasta. Będący outsiderem bohater musi zdobyć je, podporządkować i dopiero wówczas — jak pisze Ahejewa — „oswaja także Kijów jako centrum kultury i sztuki”³⁶. Czy rzeczywiście udaje się bohaterowi podporządkować miasto? Polemizując z Ahejewą Mykoła Waškiw twierdzi, że to ujarzmienie miasta jest pozorne, albowiem — jak przekonuje — miasto dusi ludzi, okalecza ich i prowadzi

³⁰ В. Підмогильний: *Місто...*, s. 264.

³¹ М. Ласло-Куґюк: *Шукання форми. Нариси з української літератури ХХ століття...*, s. 147.

³² Ibidem, s. 149, tłum. — M. S.

³³ Рог. В. Агеєва: *Поетика парадокса. Інтелектуальна проза Віктора Петрова-Домонтовича...*, s. 112—116.

³⁴ Yi-Fu Tuan: *Прзестрeнь i мiєjsce*. Warszawa 1897, s. 114.

³⁵ Ю. Шерех: *Людина i люди (Місто Валеріяна Підмогильного)...*, s. 87.

³⁶ В. Агеєва: *Поетика парадокса. Інтелектуальна проза Віктора Петрова-Домонтовича...*, s. 214.

do moralnej degradacji³⁷. Ostatecznie jednak nagrodą za to jakże ciężkie doświadczenie jest ponowne narodzenie Stefana Radczenki — człowieka obdarowanego wielkim pisarskim talentem, jednakże skazanego na bycie samotnym. Jak sugeruje Szerech, bycie samotnym to „los każdego, kto widzi dalej niż inni”³⁸.

Miasto jest utworem urbanistycznym nie tylko ze względu na swoją tematykę, lecz także dzięki twórczemu podejściu autora, który — wbrew XIX-wiecznym tendencjom dydaktyczno-moralizatorskim — nie udziela czytelnikowi pouczeń i nie zostawia gotowych odpowiedzi, co jest kolejnym dowodem na francuskie inspiracje ukraińskiego pisarza. Dodatkową wartością tego pierwszego w historii literatury ukraińskiej utworu „miejskiego” jest przedstawienie realiów ówczesnego miasta ukraińskiego ze wszystkimi jego blaskami i cieniami, charakterystycznymi problemami czasu oraz detalami codzienności.

W podsumowaniu trzeba dodać, że omówiona w planie treści powieść Pidmohylnego stanowi niezwykle ważny głos w ukraińskiej dyskusji literackiej lat dwudziestych ubiegłego wieku w sprawie perspektyw literatury i kultury ukraińskiej. Zdaniem Lubomyra Senyka zwrócenie się pisarza ku francuskiej tradycji literackiej było logicznym i naturalnym sposobem wzbogacenia rodzimej literatury³⁹. Postępując za przykładem Mykoły Chwyłowego, Pidmohylny również „obrał kurs” na Europę. Zrywał tym samym z dotychczasową ukraińską tradycją literacką i umieszczał ją w bardziej dla niej właściwym kontekście europejskim.

³⁷ М. Васьків: *Український роман 1920-х — початку 1930-х років: генерика й архітектоніка*. Кам'янець-Подільський 2007, s. 86.

³⁸ Ю. Шерех: *Людина і люди (Місто Валеріяна Підмогильного)*..., s. 89.

³⁹ Л. Сенік: *Роман опору. Український роман 20-х років: проблема національної ідентичності*..., s. 141—142.

Алберт Новацки

ОСВАИВАНИЕ ПРОСТРАНСТВА ГОРОДА (РОМАН ВАЛЕРЬЯНА ПИДМОГИЛЬНОГО *МІСТО — ГОРОД*)

Резюме

В начале XX века украинской литературе практически была неизвестна т.н. „урбанистическая литература”, поскольку ее всегда интересовала деревенская тематика. Проблематика города в узком смысле появилась только в 20 гг. XX века в романе *Місто — Город* Валерьяна Підмогильного.

Настоящая статья посвящена исследованию путей возникновения проблематики города как ведущего мотива романа; особое внимание обращено на то, каким образом автор использовал эволюцию образа города и городского пространства для представления психического состояния и ментальности главного героя повести. Мы склонны утверждать, что особо ценным в этом первом в истории украинской литературы произведении на городскую тематику является то, что автор представляет действительность украинского города того времени неприукрашено, со всеми его светлыми и темными сторонами, характерными проблемами и особенностями повседневной жизни и быта.

Слова ключи: город, урбанистические мотивы, хронотоп, антинародничество, влияние французской и европейской повести,

Albert Nowacki

FAMILIARISING THE TOWN SPACE (VALERIAN PIDMOHYLNY'S NOVEL, *THE CITY*)

Summary

At the beginning of the 20th century, the Ukrainian literature almost did not know the tradition of the so called "urban literature" as its main object of interest has always been a village and its inhabitants. The local themes *sensu stricte* appeared in the Ukrainian literature as late as in the 1920s in the novel *The city* by Valerian Pidmohylny.

The aim of the article is to trace how the city has become one of the characters of the novel, and how the author has used the evolution of the image of the city and local space in order to show the evolution of psyche and mentality of the main character. The author claims that the value of this "local" work, the first one in the history of the Ukrainian literature is the fact that it presents the reality of the Ukrainian city those days, with all its good and bad sides, typical problems of the period it was created in, and details of an every-day life at that time.

Key words: city, urban motives, time-space, anti-nationality, the influences of the French novel, European inspirations.